

Wojciech Góralski

Władza rodzicielska pozamałżeńskiego i rozwiedzionego ojca : studium socjologiczno-prawne", Wanda Stojanowska, Warszawa 2000 : [recenzja]

Ius Matrimoniale 7 (13), 291-296

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

praktyczne korzyści, które wynikają z faktów, gdy stwierdzi się nieistnienie pierwszego małżeństwa w porządku egzystencjalnym. W tej optyce myślenia mieści się także postulat pod adresem prawa o stosowania takich narzędzi elastyczności jak: słuszność kanoniczna, tolerancja i dysymulacja.

Konkludując można stwierdzić, że opracowanie K. Selge jest zasadniczo logiczną, spójną, pogłębioną i interesującą publikacją. Czytelnik ma możliwość poznania podstawowych tez nauki ewangelicko-luterańskiej o małżeństwie, newralgiczne punkty i owoc dialogu ekumenicznego. Jest to próba, zasługująca na uznanie, pokazania stycznych punktów doktryny katolickiej i protestanckiej co do koncepcji samego małżeństwa, jego istotnego przymiotu nierozzerwalności oraz sakramentalności. Sztuczna wydaje się jednak, nie do końca uzasadniona teza, że z perspektywy teologicznej prawie wszystko jest do uzgodnienia, natomiast prawo nie przystaje do tej rzeczywistości. Ponadto nie można argumentować za przyjęciem tezy w ten sposób, że wprawdzie doktrynalnie nie do końca jest uzasadniona, ale jest praktyczniejsza dla wspólnoty kościelnej. Czasami też zdumiewa Autor, jak instrumentalnie można wykorzystywać dokumenty kościelne dla z góry powziętej tezy.

ks. Henryk Stawniak SDB

Wanda Stojanowska, Władza rodzicielska pozamałżeńskiego i rozwiedzionego ojca. Studium socjologiczno – prawne, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 2000, ss. 336.

Spod pióra Autorki licznych i cenionych prac z prawa rodzinnego (szczególnie w zakresie ochrony dobra dziecka) w ujęciu interdyscyplinarnym, pracownika Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości oraz profesora Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie i kierownika Katedry Prawa Rodzinnego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, wyszła kolejna publikacja książkowa – tym razem poświęcona władzy rodzicielskiej ojca pozamałżeńskiego i ojca rozwiedzionego. Stanowi ona owoc badań interdyscyplinarnych, które umożliwiły rozwiązanie kilku znaczących problemów dotąd nie podejmowanych (tematyka samotnego ojcostwa nie jest zbyt popularna – tak w literaturze prawniczej, jak i należącej do innych dyscyplin nauki). Głównym celem opracowania nie jest ochrona praw ojca, lecz ochrona dobra dziecka, m.in. jego praw – jako priorytetu – poprzez realizację praw ojca, wynikających z przysługującej mu władzy rodzicielskiej (na równi z matką).

Praca składa się z czterech części: 1) Rozważania dotyczące samotnego ojcostwa, instytucji władzy rodzicielskiej pozamałżeńskiego i rozwiedzionego ojca oraz metodologii badań; 2) Władza rodzicielska pozamałżeńskiego ojca na podstawie wyroku ustala-

jącego jego ojcostwo; 3) Władza rodzicielska rozwiedzionego ojca (autorem tej części jest Mirosław Baum); 4) Rozważania końcowe i wnioski dotyczące władzy rodzicielskiej pozamałżeńskiego i rozwiedzionego ojca. W pracy znalazło się poza tym 6 aneksów zawierających zestaw pytań dla respondentów, instrukcję wyjaśniającą sposób przeprowadzenia wywiadu pogłębionego, wywiady pogłębione z rozwiedzionymi ojcami sprawującymi bezpośrednią pieczę nad dzieckiem, poprzedzone informacjami z akt sprawy rozwodowej, kwestionariusz do badania akt sądowych w sprawach rozwodowych, w których sąd powierzył bezpośrednią pieczę nad dzieckiem (dziećmi), ankietę na temat sprawowania władzy rodzicielskiej przez rozwiedzionych ojców skierowaną do sędziów oraz ankietę na temat sprawowania władzy rodzicielskiej przez rozwiedzionych ojców skierowaną do Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca.

W części pierwszej Autorka omawia podstawowe instytucje, którymi zajmuje się w swoim opracowaniu. Tak więc na wstępie podejmuje próbę ustalenia istnienia, istoty i rozmiarów samotnego ojcostwa. Rozważania rozpoczyna od wyjaśnienia zjawiska stania się samotnym ojcem, następnie zapoznaje czytelnika z rolą ojca w życiu dziecka na podstawie badań psychologicznych, ukazuje byt samotnego ojca, dotyka kwestii równouprawnienia obojga rodziców w zakresie sprawowania władzy rodzicielskiej w świetle konstytucji RP (art. 48 i art. 18). Z kolei prof. Stojanowska koncentruje swoją uwagę na dobru dziecka jako dyrektywie tworzenia i stosowania przepisów dotyczących władzy rodzicielskiej wychodząc tutaj od zasady ochrony dobra dziecka w świetle konwencji o prawach dziecka, wskazując następnie na inne międzynarodowe akty prawne przewidujące środki ochrony dobra dziecka oraz dokonując przeglądu przepisów regulujących ochronę dobra dziecka w konstytucji RP (art. 72, art. 18) oraz w k.r.o. Interesujący jest kolejny wątek części, poświęcony próbie zdefiniowania pojęcia dobra dziecka w polskiej literaturze prawniczej. Na uwagę zasługuje tutaj definicja ochrony dobra dziecka (w prawie rozwodowym) zaproponowana przez Autorkę (w 1979 r.) przy zastosowaniu wykładni systemowej. Cenna jest następnie analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w odniesieniu do zasady ochrony dobra dziecka.

W dalszym ciągu czytelnik zapoznaje się z pojęciem władzy rodzicielskiej, jej treścią i możliwościami zmian w zakresie jej wykonywania w odniesieniu do jednego lub obojga rodziców, m.in. do pozamałżeńskiego ojca: 1) który uznał dziecko; 2) którego ojcostwo zostało ustalone sądownie. Następnie Autorka snuje rozważania nad władzą rodzicielską rozwiedzionego ojca (pozostawienie pełnej władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom; przyznanie jej wykonywania jednemu z nich z ograniczeniem drugiego; zawieszenie władzy rodzicielskiej, pozbawienie jej).

Wreszcie przedmiotem części pierwszej jest wskazanie na zakres ujęcia tematu, na cel badań, hipotezy badawcze i przyjętą dla badanej problematyki metodologię. Interesująco przedstawia się osiem hipotez badawczych w odniesieniu do badań na temat władzy rodzicielskiej ojca pozamałżeńskiego w przypadku ustalenia jego ojcostwa

przez sąd, przyjętych przez Autorkę na podstawie przede wszystkim orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz literatury prawniczej, a także przeprowadzonego badania pilotażowego akt sądowych o ustalenie ojcostwa. Uwagę czytelnika zwraca również sześć hipotez badawczych przyjętych na temat władzy rodzicielskiej ojca rozwiedzionego, sformułowanych przez prof. Stojanowską głównie na podstawie pilotażowego badania akt pięćdziesięciu spraw sądowych o rozwód, w których sąd powierzył bezpośrednią pieczę nad dzieckiem ojcu, a poza tym na podstawie piśmiennictwa prawniczego i psychologicznego oraz wstępnych rozmów z kilkoma członkami Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca i sędziami sądów warszawskich (rodzinnego i okręgowego), czy wreszcie na podstawie danych statystycznych.

Część druga opracowania odnosi się do władzy rodzicielskiej ojca pozamałżeńskiego na podstawie wyroku ustalającego jego ojcostwo. Na wstępie omawia się sposób rozstrzygnięcia sądu o władzy rodzicielskiej ojca pozamałżeńskiego we wspomnianym wyroku – w świetle wyników badań akt 230 spraw sądowych (ustalenie ojcostwa nastąpiło w 48%). Korzystnie wypadł pomysł zamieszczania w tekście wywodów Autorki tabel ilustrujących głównie postawy pozwanych wobec dziecka oraz wobec żądania pozwu. Z kolei czytelnik zapoznaje się z problemami związanymi z orzekaniem o władzy rodzicielskiej w sprawach o ustalenie ojcostwa na podstawie wypowiedzi ankietowanych sędziów (207). Pytania skierowane do sędziów zostały tak sformułowane, by odpowiedzi można było skonfrontować z danymi uzyskanymi na podstawie badań akt sądowych. I tutaj nie zabrakło tabel informujących o wielu zjawiskach związanych ze wspomnianym orzekaniem. W końcowym rozdziale części Autorka podejmuje próbę rozwiązania problemu dotyczącego udziału ojca pozamałżeńskiego w sprawowaniu władzy rodzicielskiej nad dzieckiem w wypadku sądowego ustalenia ojcostwa. Wywody swe rozpoczyna tutaj od analizy poglądów nielicznych autorów wypowiadających się w tej kwestii, po czym krytycznie odnosi się do sytuacji panującej w zakresie postępowania dowodowego w sprawach o ustalenie ojcostwa dostrzegając potrzebę właściwego rozwiązania tego problemu. Jej zdaniem, pewność co do ojcostwa pozwanego, którą daje dowód z badań DNA, powinna wpłynąć na zmianę przepisów prawa materialnego (zrównanie w uprawnieniach w zakresie władzy rodzicielskiej mężczyzny, który dziecko uznał, z mężczyzną, którego ojcostwo zostało ustalone wyrokiem sądu w sytuacji, gdy dowód z badań DNA przesądził o jego ojcostwie). Przyznanie władzy rodzicielskiej *ex lege* mężczyźnie, którego ojcostwo zostało ustalone wyrokiem sądowym, pozwałoby sądowi orzekającemu pełnić rolę sądu opiekuńczego (podobnie jak sądowi rozwodowemu). Autorka wskazuje na lukę istniejącą w k.r.o. w przedmiocie kontaktów ojca pozbawionego władzy rodzicielskiej z dzieckiem (do których ma on prawo). Pod adresem ustawodawcy zgłasza szereg konstruktywnych wniosków i postulatów. Nieprzyznanie władzy rodzicielskiej ojcu w wyroku ustalającym jego ojcostwo jest zbliżone w swych skutkach do jej pozbawienia w trybie art. 111 k.r.o. (sąd opiekuńczy winien pozbawić wła-

dzy rodzicielskiej rodziców [lub jednego z nich], jeśli władza ta nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice [lub jedno z nich] nadużywają tej władzy lub w sposób rażący zaniedbują swoje obowiązki wobec dziecka). Takie rozwiązanie jest niekorzystne i niesprawiedliwe tak dla dziecka, jak i dla ojca. Prof. Stojanowska opowiada się za zmianami legislacyjnymi zarówno w obszarze prawa materialnego, jak i prawa procesowego.

Część trzecia, której autorem jest Mirosław Baum (fragment jego rozprawy doktorskiej), poświęcona z kolei władzy rodzicielskiej ojca rozwiedzionego, składa się z trzech obszernych rozdziałów. Pierwszy z nich stanowi analizę rozstrzygnięć sądu zawartych w wyroku rozwodowym w zakresie władzy rodzicielskiej na podstawie badań akt spraw sądowych. Na wstępie Autor podaje informacje dotyczące czasu trwania procesu rozwodowego, małżeństwa i rozkładu pożycia małżeńskiego stron procesowych w przebadanych sprawach (252). Są to dane interesujące, odpowiednio ilustrowane tabelami, m.in. w przedmiocie przyczyn rozkładu pożycia małżeńskiego, czy rodzaju dowodów przeprowadzonych przez sąd. Niemniej ważkie informacje dotyczą z kolei małoletnich dzieci rozwiedzionych małżonków.

W rozdziale drugim przedstawiono poglądów sędziów na temat władzy rodzicielskiej rozwiedzionego ojca, wyrażone w drodze przeprowadzonego z nimi wywiadu. Jest czymś charakterystycznym, że aż 93,8 % badanych sędziów wyraziło przekonanie, że samotny ojciec jest zdolny, bez pomocy matki dziecka, zaspokoić wszystkie potrzeby tego ostatniego w ramach wypełniania obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej. Dr Baum przytacza następnie wyniki badania ankietowego mężczyzn będących członkami Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca na temat predyspozycji ojca do sprawowania bezpośredniej pieczy nad dzieckiem w ramach powierzonej mu władzy rodzicielskiej. Aż 97 % ankietowanych odpowiedziało twierdząco na pytanie dotyczące zdolności samotnego ojca, bez pomocy matki, do zaspokajania wszystkich potrzeb dziecka w ramach wypełniania obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej. Tyleż samo respondentów było zdania, że funkcjonuje stereotyp, w myśl którego sąd powierza bezpośrednią pieczę nad dzieckiem matce tylko ze względu na jej płeć, która ma wskazywać na większe w tym względzie predyspozycje niż ojca. W dalszym ciągu Autor porusza problem utrudniania kontaktów z dzieckiem przez rodzica, który sprawuje bezpośrednią nad nim pieczę. W opinii respondentów matka nieporównywalnie częściej utrudnia kontakty dziecka z ojcem niż odwrotnie. Czytelnik zapoznaje się także z przyczynami ubiegania się ojców o przyznanie im bezpośredniej pieczy nad dzieckiem (według respondentów). Uczucie i chęć bezpośredniego kontaktu z dzieckiem – jako przyczynę owych zabiegów ojców – wskazało aż 97% ankietowanych.

Nie pominięto w badaniach także poglądów respondentów dotyczących Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca – wątek ten stanowi przedmiot wywodów Autora zawartych w rozdziale trzecim.

Część czwarta książki to rozważania końcowe i wnioski prof. Stojanowskiej, dotyczące władzy rodzicielskiej ojca pozamałżeńskiego i ojca rozwiedzionego. W rozdziale pierwszym znalazły się uwagi dotyczące wspomnianej władzy ojca pozamałżeńskiego, którego ojcostwo zostało ustalone w wyroku sądowym. Autorka weryfikuje tutaj owych osiem hipotez badawczych przyjętych w części pierwszej książki. Prawdziwą więc okazała się hipoteza pierwsza, według której istnieje współzależność między stopniem przekonania domniemanego ojca (pozwanego w sprawie o ustalenie ojcostwa) o fakcie jego biologicznego ojcostwa a chęcią sprawowania przezeń władzy rodzicielskiej nad dzieckiem. W stu procentach potwierdziła się hipoteza druga, zakładająca, że sądy nie prowadzą w sprawach o ustalenie ojcostwa postępowania dowodowego zmierzającego wskazania okoliczności, które mają stanowić podstawę rozstrzygnięcia w zakresie władzy rodzicielskiej pozwanego nad dzieckiem w wyroku ustalającym jego ojcostwo. Potwierdziła się także hipoteza trzecia: w procesach o ustalenie ojcostwa matki często wnoszą o nieprzyznawanie ojcu władzy rodzicielskiej, podobnie jak czwarta: w procesach o ustalenie ojcostwa zdarza się, że matka nie wyraża zgody na uznanie dziecka przez pozwanego mężczyznę przekonanego o swoim ojcostwie biologicznym (na podstawie wyniku badań DNA) decyduje się nie tylko na uznanie powództwa, ale nawet na uznanie dziecka. Wyniki badań potwierdziły następnie prawdziwość hipotezy piątej, według której funkcjonuje stereotyp, który polega na tym, że przejawy braku zainteresowania dzieckiem ze strony pozwanego przed wniesieniem pozwu lub w trakcie procesu o ustalenie ojcostwa decydują o nieprzyznaniu mu przez sąd władzy rodzicielskiej. Prawdziwą okazała się również szósta hipoteza o funkcjonowaniu stereotypu polegającego na tym, że skoro nic nie wiadomo o domniemanym ojcu, to sąd nie przyznaje mu władzy rodzicielskiej. W znacznej mierze potwierdziła się hipoteza siódma zakładająca, że sąd, nie przyznając władzy rodzicielskiej pozwanemu nie wypowiada się na ten temat w wyroku ustalającym ojcostwo, pomijając milczeniem tego rodzaju rozstrzygnięcie. Wreszcie znalazła w pełni potwierdzenie hipoteza ósma: jedynie w nielicznych przypadkach sąd przyznaje pozwanemu władzę rodzicielską w wyroku ustalającym jego ojcostwo.

Rozdział drugi zawiera rozważania na temat sprawowania bezpośredniej pieczy nad dzieckiem przez ojca rozwiedzionego. I tutaj prof. Stojanowska – w oparciu o wyniki przeprowadzonych badań – dokonuje weryfikacji postawionych wcześniej sześciu hipotez badawczych. Potwierdziła się więc hipoteza pierwsza, iż w procesach o rozwód ojcowie nie wnoszą z reguły o powierzenie im bezpośredniej pieczy nad dzieckiem. Nie potwierdziła się natomiast hipoteza druga, w myśl której sąd w swojej praktyce, przy rozstrzygnięciu w procesie o rozwód w zakresie władzy rodzicielskiej rozwodzących się rodziców kieruje się stereotypem zakładając, że tylko matka ma predyspozycje do sprawowania bezpośredniej pieczy nad dzieckiem. Swoje potwierdzenie uzyskała hipoteza trzecia, która zakładała, że w razie rozwodu rodziców, matki sprawujące, zgodnie z wyrokiem sądu, bezpośrednią pieczę nad dzieckiem, częściej utrudniają kontakty dziecka

z ojcem, któremu sąd tej pieczy nie powierzył, niż ojcowie (będący w podobnej sytuacji wobec matek). Potwierdziła się następnie hipoteza czwarta: sąd po rozpoznaniu sprawy o rozwód, powierza z reguły bezpośrednią pieczę nad dzieckiem ojcu dopiero wtedy, gdy matka nie chce lub nie może tej pieczy sprawować. W materiale badawczym znalazła też potwierdzenie hipoteza piąta o istnieniu współzależności między rodzajem rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej w wyroku rozwodowym a rodzajem przyczyn rozkładu pożycia małżeńskiego między rozwodzonymi się rodzicami, ustalonych w postępowaniu dowodowym, a w szczególności, gdy przyczynami tymi są niewierność i trwałe związanie się z inną osobą oraz alkoholizm i występują one częściej w przypadkach powierzenia bezpośredniej pieczy nad dzieckiem ojcu niż w całej populacji (tj. w porównaniu ze wszystkimi sprawami o rozwód, w których rozwodzący się małżonkowie mają małoletnie dzieci). Wreszcie potwierdziła się hipoteza szósta: jeżeli sąd, rozstrzygając w wyroku rozwodowym o władzy rodzicielskiej powierza ojcu sprawowanie bezpośredniej pieczy nad dziećmi, to dotyczy to już dzieci starszych (tj. liczących ponad 7 lat).

Następnie Autorka dokonuje analizy wywiadów pogłębionych z rozwiedzionymi ojcami sprawującymi bezpośrednią pieczę nad dzieckiem, po czym omawia kryteria stosowane przez sąd przy powierzaniu ojcu rozwiedzonemu bezpośredniej pieczy nad dzieckiem.

W refleksjach końcowych Autorka opowiada się za potrzebą pełniejszej ochrony dobra dziecka. Za doniosłe należy uznać stwierdzenie, iż sprawowanie władzy rodzicielskiej przez pozamałżeńskiego i rozwiedzionego ojca pozostaje poza orbitą zainteresowania prawie wszystkich: **ustawodawcy, sądu, rządu, społeczeństwa i samych zainteresowanych**. Autorka zdołała ustalić fakt funkcjonowania mocno wrośniętego w mentalność społeczeństwa stereotypu, zgodnie z którym matka przede wszystkim jest pre-dysponowana do sprawowania bezpośredniej pieczy nad dzieckiem.

Praca prof. Stojanowskiej stanowi niewątpliwie cenny wkład do rozwoju badań nad władzą rodzicielską ojca pozamałżeńskiego i ojca rozwiedzionego. Obfituje we wnioski i postulaty adresując je do ustawodawcy i sędziów orzekających. Jest to studium oparte na rzetelnych badaniach, wyniki których ukazują skalę problemu, jakim jest skuteczna ochrona praw dziecka. Autorce bardzo zależy na wyeliminowaniu funkcjonujących wciąż stereotypów stojących zazwyczaj na drodze ku obiektywności i sprawiedliwości. Nie bez znaczenia jest komunikatywny język publikacji, którą czyta się z zainteresowaniem i bez znużenia.

Zastosowanie wszystkich środków, które Autorka proponuje – w zależności od kontekstu danej sprawy – powinno stworzyć rzeczywistą możliwość realizacji ochrony dobra dziecka.

Ks. Wojciech Góralski